

Sygn. akt I ACa 1589/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.)
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSO del. Krzysztof Hejosz
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa C. L.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 8 października 2013 r. sygn. akt I C 1735/12

1. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie I w ten sposób, że kwotę 10 000 zł zastępuje kwotą 21 000 zł (dwadzieścia jeden tysięcy złotych), a datę 8 października 2013 r. zastępuje datą 3 maja 2013 r.

- w punkcie IV w ten sposób, że kwotę 2 893 zł zastępuje kwotą 1 693 zł (jeden tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt trzy złote).

2. oddala apelację powódki w pozostałej części, a apelację strony pozwanej w całości;

3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

I ACa 1589/13

UZASADNIENIE

Powódka C. L. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 76 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12.04.2012r. tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, jakiej doznała w związku ze śmiercią matki – S. Ś..

Matka powódki zmarła w wyniku obrażeń doznanych w wypadku komunikacyjnym w dniu 20 września 2003 r. Sprawca wypadku był w dacie zdarzenia ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Jako podstawę prawną roszczenia powódka wskazała przepis art. 24§1 w związku z art. 448 k.c. Podała, że ze zmarłą matką łączyły ją głębokie więzy uczuciowe. Śmierć ta negatywnie wpłynęła na życie powódki bowiem przez długi czas nie była ona w stanie normalnie funkcjonować i wykonywać pracy nauczyciela. Uzasadniając datę początkową liczenia odsetek ustawowych powódka wskazała, że decyzja pozwanego o odmowie wypłaty dochodzonego zadośćuczynienia została wydana przez pozwanego w dniu 11.04.2012r. jako kończąca proces likwidacji szkody powódki.

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany przyznał, że zawarł z posiadaczem pojazdu, którego ruchem została wyrządzona szkoda, umowę ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w okresie, w którym wypadek miał miejsce. Przyznał też, że kierujący pojazdem V. (...) został prawomocnym skazującym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 10 marca 03.2012r, w sprawie IIK 68/04, uznany winnym przestępstwa z art. 177§2 k.k. W ocenie pozwanego S. Ś. swoim nieostrożnym zachowaniem przy przechodzeniu przez ulicę, przyczyniła się do szkody w 30 %-ach.

Pełnomocnik pozwanego ubezpieczyciela zakwestionował, by art. przepis art. 448 k.c w związku z art. 24§1 k.c mógł stanowić podstawę do przypisania pozwanemu odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych osób bliskich poszkodowanego w wypadku komunikacyjnym. Zarzucił również ,że kwota dochodzonego zadośćuczynienia jest znacznie zawyżona.

Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 8 października 2013 r, sygn. IC 1735/12, 1/ zasądził od pozwanego na rzecz powódki, tytułem zadośćuczynienia, kwotę 10 000 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 8 października 2013 roku, 2/ oddalił powództwo w pozostałej części, 3/ nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach, kwotę 500 zł, tytułem opłaty sądowej, 4/ zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2 893 zł, tytułem kosztów procesu, 5/ nie obciążył powódki nieuiszczoną na rzecz Skarbu Państwa opłatą sądową.

Rozstrzygnięcie powyższe zostało poprzedzone następującymi ustaleniami faktycznymi.

W dniu 20 września 2003 r. matka powódki – 88 letnia S. Ś., zamieszkała wspólnie z powódką w miejscowości Z., wychodziła ze sklepu z zamiarem przejścia na drugą stronę ulicy (...). Przed sklepem, z którego wyszła S. Ś., na poboczu stał zaparkowany samochód dostawczy W tym czasie ulicą tą od strony miejscowości J. nadjeżdżał samochód marki V. (...), którym kierował T. L.. Samochód poruszał się z prędkością o około 23 km/h większą od dopuszczalnej (w tym miejscu 60 km/h). S. Ś. przechodziła przez jezdnię w miejscu niedozwolonym , wychodząc z za zaparkowanego samochodu dostawczego, co skutkowało ograniczeniem pola jej widzenia. Została potrącona przez samochód kierowany przez T. L., w wyniku czego doznała ona ciężkich obrażeń wielonarządowych. W tym samym dniu zmarła w szpitalu.

Pojazd sprawcy wypadku - T. L., w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 19 marca 2003 r. w sprawie II K 68/04 T. L. został uznany winnym popełnienia przestępstwa z art. 177§ 2k.k. i skazany na karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat. W chwili śmierci poszkodowana S. Ś. miała 88 lat i mieszkała od siedmiu lat z powódką, jej mężem i dziećmi.. Pomimo podeszłego wieku była osoba sprawna. Gotowała, prała swoje osobiste rzeczy, pomagała

córcie w gospodarstwie domowym. Wypadek matki był dla powódki trudnym przeżyciem. Szczególnie dotkliwie odczuwała to przy okazji świąt, w których przygotowaniach zmarła uczestniczyła. Od śmierci matki C. L. ma kłopoty ze snem, podwyższony poziom cukru we krwi. Przez pierwsze lata po śmierci matki zażywała ziołowe leki uspakajające, później lekarstwa przepisywał jej lekarz rodzinny. Powódka w ciągu 9 lat od śmierci matki nie podjęła leczenia psychiatrycznego ani też nie szukała wsparcia w ramach psychoterapii. Obecnie powódka ma 65 lat, jest emerytką, mieszka z mężem. Interesuje się muzyką, śpiewa w chórze.

Ocena powyższych ustaleń doprowadziła Sad Okręgowy do wniosku, że powództwo zasługuje na uwzględnienie co do kwoty 10 000 zł, w oparciu o przepisy art. 435 § 1 k.c. w związku z art. 436 k.c., art. 34 i 36 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zmianami), oraz art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Zdarzenie stanowiące podstawę żądania zasądzenia na rzecz powódki zadośćuczynienia miało miejsce w dniu 20 września 2003r. Ustawa z dnia 30 maja 2008 r o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. nr 116, poz. 731) wprowadziła z dniem 3 sierpnia 2008 r. zmianę w przepisie art. 446 k.c. poprzez dodanie § 4, przewidującego możliwość przyznania przez sąd najbliższym członkom rodziny zmarłego, którego śmierć nastąpiła wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten nie ma jednak zastosowania do zdarzeń prawnych i ich skutków powstałych przed dniem 3 sierpnia 2008 r, nie znajdzie więc zastosowania w niniejszej sprawie. Podstawę roszczenia powódki może natomiast stanowić art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., co znalazło potwierdzenie w utrwalonym już orzecznictwie Sadu Najwyższego. Przepis ten stanowi podstawę ochrony odrębnego dobra osobistego, jakim jest relacja pomiędzy zmarłym a osobą mu najbliższą. Wejście w życie art. 446 § 4 k.c. było wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenia kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie.

Wskutek śmierci S. Ś. wywołanej zawinionym działaniem sprawcy wypadku, doszło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powódki w postaci więzi rodzinnych oraz prawa do życia w pełnej wielopokoleniowej rodzinie. Wiąż między rodzicami a dziećmi jest jedną z najsilniejszych więzi międzyludzkich. Nagłe zerwanie tej więzi przez spowodowanie śmierci rodzica stanowi naruszenie wymienionych dóbr osobistych dzieci. Sąd wziął pod uwagę, że C. Ś. od dłuższego czasu mieszkała z powódką, i była dla powódki osobą najbliższą. Powódka spełnia zatem przesłanki do zasądzenia na jej rzecz zadośćuczynienia w oparciu o przepis art. 448 k.c. Przepis ten obejmuje naruszenie każdego dobra osobistego w rozumieniu art. 23 k.c. i jest przepisem szczególnym, uzupełniającym regułę ogólną wyrażoną w art. 24 k.c., który stanowi, iż ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne.

Rozważając rozmiar krzywdy powódki Sąd Okręgowy odwołał się do takich kryteriów jak silny charakter więzi, jaka łączyła powódkę z tragicznie zmarłą matką, okoliczności, w jakich nastąpiła śmierć, stopień cierpienia fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, skutki w postaci poczucia utraty wsparcia psychicznego, utraty radości życia, lęku przed przyszłością. Nie budzi wątpliwości, że śmierć matki była dla powódki poważną stratą i bolesnym ciosem, wywołała stres, gdyż zgon nastąpił w sposób nieoczekiwany, gwałtowny. Poszkodowana mieszkała z powódką i jej rodziną, pomagała córce w wychowaniu dzieci, była dla niej wsparciem. Jak wynika z opinii biegłej psycholog J. G. śmierć matki mogła mieć wpływ na funkcjonowanie powódki bezpośrednio po wypadku, niemniej powódka w ciągu 9 lat nie podejmowała w związku z tym leczenia psychiatrycznego ani nie szukała wsparcia w ramach psychoterapii, co wskazuje, na umiejętne radzenie sobie z przeżywanymi emocjami. Aktualny stan powódki nie wskazuje, by tragiczna śmierć matki doprowadziła do pogorszenia relacji społecznych, czy też zaburzyła funkcjonowanie emocjonalne powódki.

Rozważając problem wysokości przysługującego powódce zadośćuczynienia Sąd Okręgowy miał na względzie, że poszkodowana przyczyniła się do wypadku, nieostrożnie przechodząc przez ulicę w miejscu niedozwolonym. Sąd uznał, że pozwany, zwracając powódce koszty pogrzebu, prawidłowo określił stopień tego przyczynienia na 30%.

Miarkując zadośćuczynienie Sąd Okręgowy miał na względzie, że powódka w dacie śmierci matki miała męża i dzieci. Osoby te niewątpliwie były i są dla powódki życiowym oparciem. Nie bez znaczenia w ocenie Sądu jest również czas jaki upłynął od daty zdarzenia. Powódka wystąpiła z pozwem po dziewięciu latach od zdarzenia co w ocenie Sądu ma niewątpliwie wpływ na intensywność przeżywania śmierci matki. Podsumowując Sąd Okręgowy uznał, odpowiednim zadośćuczynieniem dla powódki będzie kwota 17 000 zł, co przy uwzględnieniu przyczynienia się poszkodowanej do zaistniałego wypadku w 30% daje 10 000 zł, zasądzone na rzecz powódki zaskarżonym wyrokiem.

Sąd zasądził odsetki ustawowe od powyższej kwoty począwszy od dnia wydania wyroku, tj. od 8 października 2013 roku. Uzasadnienie tej części orzeczenia nie jest jasne, sprowadza się jednak do tego, że wysokość zadośćuczynienia podlega ustaleniu w oparciu o okoliczności faktyczne ustalane w toku postępowania, sąd zaś bierze pod uwagę rozmiar krzywdy i ceny na datę orzekania.

Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 500 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od zasądzonego roszczenia, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 ze zmianami) i odstąpił od obciążania powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa, uznając że ich poniesienie zmniejszyłoby ekonomiczne znaczenie roszczeń zasądzonych powódce, a także z uwagi na ocenny charakter zgłoszonych żądań (art. 113 ust. 4 w/w ustawy o kosztach). Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego koszty procesu obejmujące wynagrodzenie jej pełnomocnika oraz kosztami sporządzonych opinii przez biegłych w kwocie 493 zł stosownie do wyniku sporu, który powódka wygrała w 13%.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyły apelacja obie strony.

I/ apelacja powódki.

Powódka zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w części oddalającej powództwo – co do kwoty 25 000 zł, oraz co do odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty 10 000 zł, za okres od dnia 12 kwietnia 2004 roku do dnia 7 października 2013 roku. Powódka zarzuciła:

1/ naruszenie prawa materialnego, a to art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448k.c., poprzez błędną wykładnię art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. polegającą na przyjęciu, że zadośćuczynienie zasądzone na rzecz powoda jest w okolicznościach faktycznych sprawy adekwatne do krzywdy, jaką u powódki spowodowała śmierć matki,

Naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 481 k.c. oraz przez niezastosowanie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124, poz. 1152) i w konsekwencji przyjęcie, że odsetki należą się powódce od dnia orzekania a nie od dnia zakończenia postępowania likwidacyjnego.

Powódka domagała się zmiany zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na jej rzecz, tytułem zadośćuczynienia, kwoty 35 000 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 12 kwietnia 2012 r, i zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje.

II/ apelacja pozwanego.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości, zarzucając:

1/ naruszenie prawa materialnego, a to §10 Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r, w sprawie obowiązkowych ubezpieczeń OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów tych poprzez zasądzenie od ubezpieczyciela na rzecz powodów zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. mimo braku wskazania w rozporządzeniu aby ubezpieczyciel miał odpowiadać za tego rodzaju dobra;

2/ art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, przez doprecyzowanie obowiązującego systemu prawa w drodze wyroku interpretacyjnego tj. przez zasądzenie od ubezpieczyciela na rzecz powodów zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych, mimo że powódka nie jest osobą bezpośrednio poszkodowaną.

Podnosząc powyższe pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenia powództwa w zaskarżonej części i zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

SĄD APELACYJNY ZWAZYŁ CO NASTĘPUJE.

I/ co do apelacji pozwanego.

Apelacja pozwanego nie kwestionuje dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Są one zresztą prawidłowe – Sąd Apelacyjny uznaje je za własne. Zarzuty apelującego mają wyłącznie materialno prawny charakter. Ponieważ pozwany kwestionuje samą zasadę odpowiedzialności ubezpieczyciela, do jego apelacji należy odnieść się w pierwszej kolejności. Pozwany stoi na stanowisku, że przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. nie mogą stanowić podstawy dla zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz osób, które nie zostały bezpośrednio poszkodowane czynem niedozwolonym. Przesłanki z art. 24 k.c. przewidują, iż chodzi w nim o bezpośrednie oddziaływanie sprawcy naruszenia dobra osobistego na sferę chronioną osoby uprawnionej.

Z poglądem tym zgodzić się nie można. Przepis art. 448 k.c. stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę na wskazany cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Katalog dóbr osobistych wymienionych w art. 23 k.c. jest tylko przykładowy i należą do niego wszelkie dobra osobiste będące wartościami niematerialnymi, które są doniosłe i zasługujące na ochronę. Za dobra osobiste podlegające ochronie uznaje się też między innymi pamięć o osobie zmarłej czy więź emocjonalną łącząca osoby bliskie i jest to pogląd już powszechnie akceptowany w doktrynie i orzecznictwie. Dobra te podlegają więc ochronie prawnej na gruncie wskazanych przepisów. W wyroku z dnia 25 maja 2011 r. II CSK 537/10 (LEX 846563) Sąd Najwyższy stwierdził, że więź między rodzicami a dzieckiem jest wartością niematerialną "własną" rodziców, a skoro więź ta została w już utrwalonym orzecznictwie uznana została za dobro osobiste podlegające ochronie prawa cywilnego, to jednym ze środków tej ochrony jest norma wynikająca z art. 448 k.c.

Co do zasady nie budzi więc wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że powódce, jako dziecku osoby zmarłej w wyniku czynu niedozwolonego, przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. Wprowadzenie do systemu prawnego art. 446 § 4 k.c. nie stanowi o powstaniu roszczeń o zadośćuczynienie w przypadku śmierci osób bliskich dopiero od momentu jego wejścia w życie, niewątpliwie zaś ułatwia dochodzenie tego roszczenia. Jednakże w przypadku osób, których dobro osobiste w postaci więzi rodzinnej naruszone zostało czynem niedozwolonym, który miał miejsce przed wejściem w życie tego przepisu, jedyną podstawą ich roszczeń o zadośćuczynienie jest przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24. k.c. Zarzut naruszenia tych przepisów nie znajduje uzasadnienia.

Bezzasadny jest również zarzut naruszenia art. art. 34 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę – której następstwem jest między innymi śmierć – to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy. Stanowi to o istocie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Ani z przepisów ustawy, ani z umowy nie wynika wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej, osób najbliższych osoby zmarłej w wypadku komunikacyjnym, za który ponosi odpowiedzialność ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej. Takie wyłączenie musiałoby być wyraźne. Podobny pogląd został wyrażony także w uchwale z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12 (Biul. SN 2012m, Nr 12, poz. 11), w której Sąd Najwyższy wskazał, iż artykuł 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach

obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - w brzmieniu sprzed 11 lutego 2012 r. - nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Taki też pogląd został przyjęty w orzecznictwie sądów powszechnych (przykładowo: wyrok SA w Gdańsku z dnia 6 marca 2013 r., I ACa 769/12, LEX nr 1316180, wyrok SA w Gdańsku z dnia 28 lutego 2013 r., I ACa 922/12, LEX nr 1305938, wyrok SA w Białymstoku z dnia 27 lutego 2013 r., I ACa 864/12, LEX nr 1292643, wyrok SA w Białymstoku z dnia 20 lutego 2013 r., I ACa 364/12, LEX nr 1292636, wyrok SA w Katowicach z dnia 7 lutego 2013 r., I ACa 992/12, LEX nr 1289431, wyrok SA w Katowicach z dnia 23 stycznia 2013 r., I ACa 916/12, LEX nr 1312249, wyrok SA w Krakowie z dnia 6 czerwca 2012 r., I ACa 739/12, LEX nr 1223205).

Odnosząc się z kolei do zarzutu naruszenia § 10 ust. 1 powołanego w apelacji rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r, podnieść należy, że Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12 (OSCN 2013, Nr 4, poz. 45) stwierdził, że: "przepis § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (Lex nr 1230027).

Zatem wbrew temu co sugeruje apelujący – przedstawiając odosobnione w tym przedmiocie orzeczenia niektórych Sądów Okręgowych – analizowany problem od lat jest rozstrzygany jednolicie w orzecznictwie zarówno Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych, w tym Sądu Apelacyjnego w Krakowie.

Powyższe musiało doprowadzić do oddalenia apelacji pozwanego – jako bezzasadnej – w oparciu o przepis art. 385 k.p.c.

II/ co do apelacji powódki

Apelacja powódki okazała się częściowo uzasadniona.

Powódka również nie podważa ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego. Jej zarzut mają charakter materialno prawny, kwestionuje ona sama wysokość zszadzonego na jej rzecz świadczenia jak też termin początkowy zasądzenia odsetek ustawowych.

W świetle niekwestionowanych przez strony ustaleń faktycznych sprawy, uzasadniony jest zarzut naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Sąd Okręgowy prawidłowo zidentyfikował te okoliczności, które należało wziąć pod uwagę rozważając wysokość rekompensaty za krzywdę powódki. Prawidłowo wskazał tu Sąd Okręgowy: silny charakter więzi, jaka łączyła powódkę z tragicznie zmarłą matką, okoliczności, w jakich nastąpiła śmierć, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku i wreszcie skutki w postaci poczucia utraty wsparcia psychicznego. Trafnie też podkreślił Sąd te elementy, które przemawiają za miarkowaniem należnego zadośćuczynienia, w tym zwłaszcza wsparcie w cierpieniu, jakiego powódka mogła oczekiwać od swojego męża i dzieci. Właściwe wyważenie powyższych faktów nakazuje przyjąć, że kwota 17 000 zł, nie jest dla powódki zadośćuczynieniem odpowiednim, w rozumieniu art. 448 k.c. Wysokość zasądanego zadośćuczynienia winna być adekwatna do rangi naruszonego dobra. Więż z osobą najbliższą jest niewątpliwie dobrem osobisty wysokiej rangi. Zasądzanie tytułem zadośćuczynienia za naruszenie takich dóbr kwot niskich, prowadzi do pośredniej ich deprecjacji. W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie punktem wyjścia dla ustalenia kwoty zadośćuczynienia na rzecz powódki winno być **30 000 zł**. Suma ta ma pewną wartość ekonomiczną – nie jest symboliczna. Z drugiej strony suma ta uwzględnia wszystkie te okoliczności, które prawidłowo wymienił Sąd Okręgowy, a które przemawiają za miarkowaniem zadośćuczynienia. Sumę tę Sąd Apelacyjny obniżył następnie o **30%** w związku z przyczynieniem się S. Ś. do szkody – na zasadzie art. 362 k.c. i – zmieniając punkt I zaskarżonego wyroku – zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę **21 000 zł**.

Nieprawidłowe jest też stanowisko Sadu Okręgowego co do odsetek ustawowych. Uzasadnienie wyroku w tej części jest mało zrozumiałe, jakkolwiek wynika z niego, że odsetki należy liczyć od dnia wyrokowania, gdyż dopiero na dzień

wyrokovania znany jest rozmiar krzywdy poszkodowanego śmiercią osoby bliskiej, a ponadto samo zadośćuczynienie liczone jest według cen z daty wyrokowania. Z poglądem ty nie sposób zgodzić się bez zastrzeżeń. W szczególności nie podlega weryfikacji ogólnikowe i arbitralne stwierdzenie Sądu Okręgowego, jakoby „wysokość odszkodowania (i odpowiednio zadośćuczynienia) winna być liczona według cen z daty ustalenia odszkodowania.” W orzecznictwie Sądu Najwyższego w istocie można wyodrębnić pogląd, iż w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania (por. m.in. wyrok z dnia 4 września 1998 r., I CKN 361/97, Lex nr 477638, wyrok z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00, Lex nr 484718). Nie sposób jednak nie zauważyć, że zasadniczą przyczyną w/w stanowiska były bardzo wysokie odsetki ustawowe obowiązujące w tamtym czasie i ich dominujący waloryzacyjny charakter. W wymienionych wyżej orzeczeniach akcentowano zatem, że zasądzenie odsetek ustawowych począwszy od dnia wskazanego w wezwaniu o zapłatę prowadziłoby do niczym nieuzasadnionego podwyższenia zadośćuczynienia i w konsekwencji pokrzywdzenia dłużnika.

Oczywistym jest jednak, że argumenty dotyczące waloryzacyjnej funkcji odsetek mają walor historyczny. Odsetki ustawowe uległy znacznemu obniżeniu i wracają do swej tradycyjnej odszkodowawczej funkcji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2004 r., I CK 83/04, Mon. Prawn. 2004/16/726, również uzasadnienie wyroku SN z dnia 25 marca 2009 r., V CSK 370/08, Lex nr 584212). Dlatego też w aktualnym orzecznictwie przeważa stanowisko, że poszkodowany może domagać się zasądzenia zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia wezwania o zapłatę (por. w/w wyrok z dnia 25 marca 2009 r., tak też uzasadnienie wyroku SN z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, Lex nr 602683). Również w wyroku z dnia 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06, Lex nr 274209, Sąd Najwyższy zdecydowanie opowiedział się za bezterminowym charakterem roszczenia o zadośćuczynienie oraz jego przekształceniem się w zobowiązanie terminowe w wyniku wezwania wierzyciela do spełnienia świadczenia (art. 455 par. 1 kc).

W ocenie Sądu Apelacyjnego sprawa wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie musi być analizowana każdorazowo na gruncie okoliczności faktycznych danej sprawy – ad casu. W niniejszej sprawie należy uznać za chybiony zarówno argument o cenach „z daty ustalania odszkodowania”, jak i ten który dotyczy rozmiaru krzywdy ustalonego na dzień zamknięcia rozprawy. Rozmiar i charakter krzywdy powódki ukształtował się w jakiś czas po śmierci matki powódki w wypadku samochodowym z dnia 20 września 2003 roku i od tego czasu (po upływie okresu głębokiej żałoby) pozostaje niezmienny. Okoliczność ta jest oczywista w świetle treści opinii psychologicznej wydanej w sprawie przez biegłego J. G.. Zakres cierpień powódki był w pełni znany pozwanemu już w dacie 2 kwietnia 2012 r, kiedy to powódka złożyła u ubezpieczyciela wnioski o wypłatę zadośćuczynienia w wysokości 75 000 zł (wcześniej domagała jedynie przyznania odszkodowania w oparciu o przepis art. 446 § 3 k.c.). Jak wynika z treści art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Identyczne unormowanie zawiera art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Jak z tego wnika termin wypłaty świadczenia na rzecz powódki upłynął w dniu 2 maja 2012 r, zaś odsetki od kwoty zasądzonej na rzecz powódki, tytułem zadośćuczynienia należało zasądzić począwszy od dnia 3 maja 2012 r. Data wskazana w apelacji (12 kwietnia 2012) nie jest prawidłowa.

Mając na względzie wszystkie powyższe uwagi Sąd Apelacyjny – w częściowym uwzględnieniu apelacji powódki – zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzona na jej rzecz kwotę 10 000 zł podwyższył do kwoty 21 000 zł, zaś termin początkowy naliczania odsetek ustawowych określił na dzień 3 maja 2012 r. Adekwatnej zmianie uległo również rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu (art. 100 k.p.c.)

Podstawę prawną orzeczenia Sądu Apelacyjnego w w/w części jest przepis art. 386 § 1 k.p.c.

Na zasadzie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki w pozostałej części, a apelację pozwanego w całości – jako bezzasadne.

Podstawę rozstrzygnięcia co do kosztów postępowania apelacyjnego stanowią przepisy art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.